

Konsumenci: kiedy zapisy umowne mogą być kwestionowane

Aby uznać postanowienie umowne za niedozwolone, to prawa i obowiązki konsumenta muszą zostać ukształtowane w nim w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie.

Tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15.

Powódka w pozwie przeciwko spółce jawnej, prowadzącej działalność usługową w zakresie sprzedaży detalicznej i hurtowej samochodów osobowych, wniosła o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia we wzorcu umowy stosowanym przez spółkę: „Umowa sprzedaży samochodu – [...]” o treści: „W nadzwyczajnych okolicznościach uniemożliwiających Sprzedawcy dostarczenie Kupującemu zamówionego samochodu, do dnia odbioru samochodu Sprzedawca może odstąpić od wykonania niniejszej Umowy, poprzez pisemne oświadczenie Sprzedawcy doręczone Kupującemu osobiście lub listem poleconym”.

Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił powództwo, uznając ww. postanowienie za wyczerpujące znamiona określone w art. 3853 pkt 8 i 9 Kodeksu cywilnego (k.c.). Postanowienie to kształtuje jednostronnie prawo spółki do odstąpienia od umowy, posługując się ocennym i szerokim sformułowaniem („nadzwyczajne okoliczności”), określającym przesłanki skorzystania z tego prawa. Ocena tych przesłanek zależy od samodzielnej interpretacji przez spółkę. Narusza to równowagę kontraktową, ponieważ konsument nie ma możliwości weryfikacji „nadzwyczajnych okoliczności”, a obowiązki spółki ograniczają się do zawiadomienia konsumenta o odstąpieniu od umowy. Według sądu kwestionowane postanowienie wzorca umowy narusza też zasadę transparentności (art. 385 § 2 k.c.). Z dalszego jego brzmienia wynika bowiem, że konsument otrzymuje zwrot uiszczonej zaliczki w razie niedojścia umowy do skutku, co może wprowadzać go w błąd co do tego, czy przysługuje mu też prawo dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych.

Spółka wniosła apelację, która została oddalona. Sąd apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną sądu I instancji. Stwierdził, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy ma charakter niedozwolony, gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie uwzględnia i nie zabezpiecza ono interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej przez spółkę, która jest – w stosunku łączącym ją z konsumentem – profesjonalistą.

Następnie spółka wniosła skargę kasacyjną, która została oddalona. Sąd Najwyższy zgodził się z argumentacją przedstawioną przez sąd apelacyjny.

Komentarz eksperta

Karolina Sieraczek, [radca prawny Wrocław Rödl & Partner](#)

Postanowienia umowy (także wzorca umowy) zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 3851 § 1 zd. 1 k.c. tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 3851 § 3 k.c.).

Sprzeczność z dobrymi obyczajami oznacza wykroczenie przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, bez dostatecznego brania pod uwagę interesów konsumenta i bez przyznania mu z tego tytułu wyrównania. Za rażące naruszenie interesów konsumentów należy uznać sytuację, w której ewidentnie została naruszona równowaga interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną ze stron przewagi przy układaniu wzorca umowy, przy czym „rażące” oznacza znaczne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków (wyrok SA w Warszawie z 30 czerwca 2015 r., VI ACa 1046/14). Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów, natomiast zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami nie zawsze rażąco narusza te interesy, ale dla zastosowania art. 3851 § 1 k.c. przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie (wyrok SN z 30 września 2015 r., I CSK 800/14).

Dla oceny, czy postanowienie wzorca umowy ma charakter niedozwolony, konieczne jest ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli. Tylko wówczas możliwe jest przyjęcie w świetle art. 3851 § 1 k.c., że dochodzi do „rażącego naruszenia interesów” konsumenta. Niezbędne jest zatem zestawienie sytuacji prawnej konsumenta, ukształtowanej przy zastosowaniu kwestionowanego postanowienia wzorca umowy z sytuacją prawną przy braku takiego postanowienia.

Badane postanowienie wzorca umowy przyznaje sprzedawcy prawo odstąpienia od umowy w razie wystąpienia „nadzwyczajnych okoliczności” uniemożliwiających sprzedawcy dostawę samochodu bez względu na to, czy są to okoliczności niezależne, czy też zależne od sprzedawcy. W razie, gdyby sprzedawca odstąpił od umowy w sytuacji, w której nie mógłby dostarczyć samochodu z powodu „nadzwyczajnych okoliczności”, za które sam odpowiada, konsument byłby pozbawiony prawa wyboru pomiędzy żądaniem naprawienia szkody a odstąpieniem od umowy, które przysługiwałoby mu na mocy kodeksu cywilnego zgodnie z art. 493 § 1 k.c. Odstąpienie przez sprzedawcę od umowy w takiej sytuacji miałyby zapewne ten skutek, że konsument mógłby uzyskać jedynie zwrot uiszczonej zaliczki, a nie mógłby ponadto żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania na zasadach ogólnych. Przepis art. 494 § 1 k.c. przewiduje roszczenie odszkodowawcze tylko dla strony, która odstępuje od umowy z racji niemożności świadczenia przez drugą stronę wskutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi ta druga strona.

Przyjęcie, że zastosowanie kwestionowanego postanowienia wzorca umowy powoduje wskazane skutki, prowadzi do uznania tego postanowienia za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Warto wskazać na art. 3853 pkt 8 i 9 k.c., zgodnie z którymi w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które: uzależniają spełnienie świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli kontrahenta konsumenta lub przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Chodzi o wątpliwości, jakie mogą się zrodzić podczas oceny postanowień umowy lub wzorca w świetle przesłanek określonych w przepisie art. 3851 k.c., tj. przy ocenie sprzeczności określonej klauzuli z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wątpliwości te należy rozstrzygać przez kwalifikację takich postanowień jako niedozwolonych.

Należy wspomnieć, iż 17 kwietnia 2016 r. zmienił się tryb kontroli wzorców umów. Obecnie to prezes UOKiK uznaje postanowienia wzorców umów za niedozwolone. Jego decyzje podlegają jednak kontroli SOKiK.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/305209994-Konsumenci-kiedy-zapisy-umowne-moga-byc-kwestionowane.html/>